
Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Palestra 8/6(78), 76-77

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przepisy te są zupełnie wyraźne i nie dopuszczają odwołania rzecznika od uchwał Rady Adwokackiej powziętych w ramach § 8 cyt. rozporządzenia. W związku z tym odwołanie rzecznika dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w C. należało odrzucić, jako niedopuszczalne.

Niezależnie od tego Wydział Wykonawczy NRA wyraża pogląd, że nie ma przeszkód do tego, żeby rzecznik dyscyplinarny, który przekazał swoje uprawnienia innemu rzecznikowi stosownie do § 21 pkt 5 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, przejął z powrotem uprawnienia oskarżyciela, gdy okaże się to potrzebne w toku postępowania dyscyplinarnego. Może to nastąpić wyraźnie przez złożenie stosownego oświadczenia lub w sposób domniemany przez przyjęcie oskarżenia, złożenie środka odwoławczego itp.

ORZECNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ

ORZECZENIE

z dnia 27 lipca 1963 r.
(WKD 118/63)

Przepis art. 3 lit. a k.p.k. nie ma zastosowania, nawet subsydiarnego, w postępowaniu dyscyplinarnym. Wprawdzie bowiem Naczelna Rada Adwokacka uchwaliła Zbiór zasad etyki adwokackiej obowiązujący członków adwokatury, jednakże Zbiór ten nie obejmuje wszystkich przewinień dyscyplinarnych, a odpowiedzialność dyscyplinarna opiera się na ogólnej zasadzie określonej w art. 87 u.o.u.a. z dn. 27.VI.1950 r. (obecnie art. 93 ustawy z dn. 19.XII.1963 r.).

Jeżeli przeto rzecznik dyscyplinarny, upatrując w postępowaniu członka adwokatury przewinienie dyscyplinarne, wnosi akt oskarżenia, to komisja dyscyplinarna powinna bądź uniewinnić obwinionego, bądź też, uznając jego winę, skazać go na karę dyscyplinarną.

Dnia 27 lipca 1963 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla spraw adwokatów, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. Y z odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w A od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A z dnia 8 grudnia 1962 r. (KD 30/62), orzekła:

zaskarżone orzeczenie uchylić i sprawę przekazać Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie

Akt oskarżenia zarzuca obwinionemu adw. Y, że z początkiem roku 1962 w G sporządził dla swego klienta, oskarżonego J.W., rewizję od wyroku Sądu Powiatowego w G z dnia 27 stycznia 1962 r. sygn. akt II Kp 15/62, w której domagał się warunkowego zawieszenia — w myśl przepisów art. 61 k.k. — kary dodatkowej zakazu wykonywania zawodu, wykazując w ten sposób oczywistą nieznajomość przepisów prawnych, przez co postąpił sprzecznie ze swymi obowiązkami zawodowymi i etyką adwokacką, tj. przewinienie z art. 87 ust. 1 ustawy o ustroju adwokatury.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna Izby Adwokackiej w A, po rozpoznaniu powyższego aktu oskarżenia na rozprawie w dniu 8 grudnia 1962 r., umorzyła postępowanie na zasadzie art. 3 lit. a k.p.k. z braku znamion przewinienia dyscyplinarnego, obciążając kosztami postępowania Izbę Adwokacką w A.

Od orzeczenia tego odwołał się Rzecznik Dyscyplinarny Rady Adwokackiej w A, zarzucając obrazę przepisu art. 3

lit. a k.p.k. w następstwie błędnego zastosowania tegoż przepisu w niniejszej sprawie, błędną ocenę okoliczności faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia oraz nierozważnie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie. W konkluzji Rzecznik Dyscyplinarny wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i o uznanie obwinionego za winnego przewinienia dyscyplinarnego zarzucanego aktem oskarżenia z wymierzeniem stosownej kary dyscyplinarnej bądź też o przekazanie sprawy Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w A do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie odwoławczej Rzecznik Dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej popierał odwołanie. Prokurator przyłączył się do wniosków Rzecznika Dyscyplinarnego, prosząc o uznanie obwinionego za winnego zarzucanego mu przewinienia i o wymierzenie kary. Obwiniony wnosił o utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego jest zasadne.

W postępowaniu dyscyplinarnym są rozpoznawane stany faktyczne objęte ogólną zasadą wynikającą z dyspozycji art. 87 ustawy o ustr. adw., tzn. zasadą odpowiedzialności za wszelkie postępowanie sprzeczne z interesem mas pracujących, z zasadami prawa, słuszności lub godności bądź też za naruszenie obowiązków zawodowych adwokata — w przeciwieństwie do postępowania karnego, w którym obowiązuje zasada odpowiedzialności jedynie za czyny zabronione pod groźbą kary przez usta-

wę obowiązującą w czasie ich pełnienia.

W związku z powyższym przepisy art. 3 lit. a k.p.k. nie mogą mieć zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym.

Skoro Rzecznik Dyscyplinarny uznał postępowanie obwinionego w akcie oskarżenia za zasługujące na represję dyscyplinarną, wszczął następnie postępowanie i wniósł akt oskarżenia, to Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna powinna była merytorycznie ocenić zarzuty aktu oskarżenia i wydać orzeczenie bądź uniewinniające, bądź skazujące (z uzasadnieniem wymierzonej kary), od którego przysługiwałoby stronom odwołanie.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna, uchylając zaskarżone orzeczenie, miała na uwadze, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna Izby Adwokackiej w A powinna dokonać oceny treści rewizji wniesionej przez obwinionego adw. Y w sprawie oskarżonego J.W. z punktu widzenia ustalonej już niejednokrotnie w orzecznictwie dyscyplinarnym zasady, że adwokat zajmuje w procesie karnym stanowisko samodzielne i nie może ulegać woli podsądnego, lecz powinien działać — za pomocą dozwolonych czynności obrończych — na jego korzyść nawet wbrew jego woli, i że przyjęcie odmiennego poglądu uczyniłoby z adwokata w procesie karnym bezwolnego wykonawcę bezzasadnych, szkodliwych czy wręcz nierozsądnych żądań podsądnego, i ostatecznie — w zależności od tej oceny — orzec o niewinności lub też o winie i karze dla obwinionego.